

Sygn. akt VIII Ca 344/13

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Rafał Krawczyk (spr.)
Sędziowie:	SSO Katarzyna Borowy SSO Włodzimierz Jasiński
Protokolant:	sekr. sądowy Natalia Wilk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 września 2013 r.

sprawy z wniosku (...) **Spółki Akcyjnej w G.**

z udziałem **S. D.**

o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Grudziądzu

z dnia 27 marca 2013 r.

sygn. akt I Ns 1408/12

p o s t a n a w i a :

I. **oddalić apelację;**

II. **ustalić, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.**

Sygn. akt VIII Ca 344/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 marca 2013 r. Sąd Rejonowy w Grudziądzu oddalił wniosek (...) spółki akcyjnej w G. o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej oraz zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika S. D. kwotę 257 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Podstawą tego orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne: przez działki uczestnika nr (...) położone w miejscowości S. gmina R. biegnie linia energetyczna średniego napięcia o mocy 15 kV relacji Ł. – S.

(dawniej S. – B.) - linia główna, w linii prostej wzdłuż i po obu stronach drogi z załamaniem ok. 70 metrów na przecięciu z drogą. Linia ta biegnie od stacji transformatorowej (...) S. na linii średniego napięcia do (...) Ł.. Linia ta powstała w latach 60-tych XX wieku. Przez działki uczestnika przebiegają również odgałęzienia od linii głównej biegnące w kierunku stacji transformatorowych S. III i IV – prostopadle do przebiegu linii głównej i drogi. Odgałęzienia te powstały również w latach 60-tych XX wieku. Protokoły odbioru obu odgałęzień, tj. S. III i S. IV sporządzono 28 maja 1968 r. Komisje powołane do odbioru tych linii przez kierownika rejonu energetycznego stwierdziły w protokołach załączenie urządzeń pod napięcie odpowiednio: w przypadku odgałęzienia S. III w dniu 28 maja 1968 r., a w przypadku odgałęzienia S. IV w dniu 28 lub 29 maja 1968 r. W obu protokołach stwierdzono, że pobudowane i odebrane urządzenia będą własnością Zakładu (...) – w eksploatacji Regionu G. i przez ten zakład będą konserwowane. Na obu protokołach nadpisano u góry przyjęcie urządzeń na stan Zakładu (...) w T. w czerwcu 1968 r. Od tego czasu urządzenia te były ujmowane jako środki trwałe Zakładu (...) w T.. Decyzja o lokalizacji szczegółowej linii 15 kV i stacji trafo w zakresie odgałęzień S. III i IV została wydana przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w G. w dniu 28 lipca 1967 r. Odgałęzienia linii głównej biegnące w kierunku stacji transformatorowych S. V i G. II nie biegną przez działki uczestnika S. D.. Przez działkę nr (...) biegnie natomiast linia napowietrzna niskiego napięcia 0,4 kV, zasilana obecnie ze stacji transformatorowej S. V, rozpięta na pięciu słupach energetycznych. Linia ta została pobudowana na drewnianych słupach w latach 60-tych XX wieku i pierwotnie była zasilana z transformatora na linii głównej relacji Ł. – S. (dawniej S. – B.). Po pobudowaniu odgałęzienia S. V w 1976 r., w linii niskiego napięcia zmieniono słupy na betonowe i podłączono ją do stacji S. V.

W okresie eksploatacji linii na działkach uczestnika pracownicy zakładu (...) wykonywali bieżące przeglądy i remonty, np. wymianę izolatorów, jak pękały. Pracownicy wchodzili wtedy na słupy i był w tym czasie czasowo wyłączany prąd. Linie energetyczne znajdujące się na polu uczestnika nie uległy awarii. Przeglądy linii były wykonywane raz na 5 lat, nie wiadomo, czy przez lornetkę z drogi, czy też obchodowy wchodził na grunt uczestnika.

Linie na działkach uczestnika zostały wykonane zgodnie z projektem opracowanym na mapach. Kierownik robót elektrycznych potwierdził na mapach, że linie zostały wykonane zgodnie z dokumentacją.

W latach 60-tych i 70-tych, kiedy pobudowano i modernizowano linie energetyczne, o które chodzi w sprawie, Zakład (...), na którego majątek przekazano te linie, był częścią wielozakładowego przedsiębiorstwa państwowego Zakłady (...) z siedzibą w B.. W wyniku podziału tego przedsiębiorstwa w 1989 r. zostało utworzone m.in. przedsiębiorstwo pod nazwą Zakład (...) w T.. W 1993 r. doszło do podziału tego przedsiębiorstwa i przekształcono je w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa, a w 2004 r. nastąpiło jej przejście przez (...), która później zmieniła nazwę na (...) S.A. Od 30 lipca 2007 r. spółka działa pod firmą (...) S.A. w G.. Przekształcenie firmy: Zakłady (...)w zakłady (...) w regionie, w tym przedsiębiorstwo państwowe (...), a później tego zakładu w spółkę oraz przekształcenie spółek energetycznych zawsze było powiązane się z przejściem majątku.

Decyzją z dnia 25 marca 1996 r. Wojewoda T. na podstawie art. 2 ust. 1-3 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464 ze zm.) i art. 40 ust. 3 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeni nieruchomości stwierdził nabycie z dniem 5 grudnia 1990 r. przez Zakłady (...)- Zakład (...) w T. prawa użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w T. przy ul. (...), stanowiącej własność Skarbu Państwa i będącej w dotychczasowym zarządzenie ww. jednostki, a także nabycie nieodpłatne przez wymienioną państwową osobę prawną własności budynków wzniesionych na tym gruncie, w tym m.in. budynku biurowo-technicznego, warsztatowego i stacji diagnostycznej z częścią gospodarczą.

Sąd I instancji uznał za dopuszczalne stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz zakładu (...) jako użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej, przy czym stwierdzenia zasiedzenie może nastąpić na rzecz wyłącznie tego podmiotu, który był posiadaczem służebności w chwili upływu terminu zasiedzenia.

Sąd Rejonowy nie podzielił poglądu przedstawionego przez wnioskodawcę, że w przypadku posadowienia na jednej nieruchomości kilku niepowiązanych ze sobą (odrębnych) linii energetycznych (niekiedy o różnym natężeniu –

jak w rozpatrywanej sprawie), mamy do czynienia z jedną służebnością. Każdą linię należy rozpatrywać odrębnie, albowiem w przeciwnym wypadku powstałby problem z określeniem daty zasiedzenia całej służebności lub jej części (w rozbiciu na poszczególne linie, skoro były one budowane i oddawane do użytku w różnym czasie). Nie można stwierdzić zasiedzenia jednej służebności w kilku datach odnoszących się do poszczególnych jej części. Ponieważ wnioskodawca żądał stwierdzenia zasiedzenia jednej służebności dotyczącej kilku linii, a Sąd uznał, iż nawet przy spełnieniu przesłanek zasiedzenia nie można stwierdzić zasiedzenia służebności o treści podanej we wniosku, to już z tego względu wniosek nie mógł zostać uwzględniony, albowiem stwierdzenie zasiedzenia czterech służebności wykraczałoby poza żądanie wniosku.

Kolejno Sąd Rejonowy dokonał analizy przepisów regulujących zasiedzenie służebności począwszy od 1960 r., tj. od posadowienia pierwszych linii energetycznych na działce uczestnika, oraz przyjął, że termin zasiedzenia służebności obejmującej linie 15 kV - odgałężenia S. III i IV, z uwagi na dobrą wiarę posiadacza służebności, upływał 28 maja 1978 r. (linia S. III) i 28 lub 29 maja 1978 r. (linia S. IV). Wnioskodawca nie wykazał natomiast, aby jego poprzednik prawny posiadał decyzje administracyjne lub inny tytuł prawny na realizację innych inwestycji liniowych na działkach stanowiących obecnie własność uczestnika (linia średniego napięcia 15 kV relacji Ł. – S. - dawniej S. – B. i linia niskiego napięcia), a więc nie wykazał dobrej wiary. Z kolei w zakresie linii napowietrznej średniego napięcia 15 kV relacji Ł. – S. (dawniej S. – B.) i linii niskiego napięcia wnioskodawca nie wykazał daty początkowej biegu terminu zasiedzenia. Z tego również względu Sąd Rejonowy uznał, że wniosek nie może być uwzględniony.

Za niesłuszny uznał Sąd Rejonowy zarzut powodów, że posiadanie przed 1989 r. przez Skarb Państwa służebności gruntowej o treści odpowiadającej obecnie uregulowanej służebności przesyłu nie może prowadzić do zasiedzenia.

Nietrafne było powoływanie się przez uczestnika na to, że w okresie poprzedniego systemu prawnego właściciele nieruchomości zajętych pod inwestycje energetyczne nie mogli dochodzić swoich praw na drodze sądowej.

Przeszkodą w zasiedzeniu służebności przez Skarb Państwa, w imieniu którego działał(...) T., nie mogły być również krótkie przerwy w dostawie prądu związane z wymianą izolatorów. Posiadanie służebności nie musi być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb. Korzystanie przez zakład(...)z nieruchomości obciążonej w oznaczonym zakresie nie oznacza pozbawienia właściciela nieruchomości obciążonej uprawnień wynikających z art. 140 k.c.

W zakresie stwierdzenia wnioskodawcy, że Sąd powinien ewentualnie rozważyć zasiedzenie na rzecz Skarbu Państwa i ewentualnie wezwać ten podmiot do udziału w sprawie Sąd Rejonowy nie dopatrzył się potrzeby wezwania tego podmiotu do udziału w sprawie, ani konieczności orzekania na jego rzecz. Podmiot ten może wystąpić z wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia na swoją rzecz, a uczestnikiem postępowania w tamtej sprawie powinna być wówczas wnioskodawca z niniejszej sprawy, jako zainteresowany (art. 510 k.p.c.) i jeśli taki wniosek zostanie złożony, sąd ewentualnie orzeknie o stwierdzeniu zasiedzenia na rzecz Skarbu Państwa.

Wnioskodawca złożył apelację od powyższego postanowienia, zarzucając:

- naruszenie art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 i 2 k.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy z ustalonego przez sąd stanu faktycznego w sprawie wynikało, że przesłanki zasiedzenia przedmiotowych służebności gruntowych zostały spełnione

- naruszenie art. 670 § 1 k.p.c. i art. 677 § 1 k.p.c. w zw. z art. 610 § k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że w przedmiotowej sprawie sąd nie może stwierdzić zasiedzenia na rzecz Skarbu Państwa skoro wnioskodawca wnosił o stwierdzenie zasiedzenia na rzecz (...) S.A. w G.
- naruszenie art. 510 § 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie i niewezwanie do udziału w sprawie Skarbu Państwa
- naruszenie art. 234 k.p.c. oraz art. 6 k.c. i art. 7 k.c. polegające na przyjęciu, że domniemanie prawem dobrej wiary nie ma zastosowania w sprawie, albowiem wnioskodawca nie powołał się na żaden dokument, który

by usprawiedliwił przyjęcie, że inwestycje energetyczne na działkach uczestnika wykonano legalnie w świetle ówczesnie obowiązującego prawa.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie wniosku, oraz o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację uczestnik wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja podlegała oddaleniu, aczkolwiek nie wszystkie argumenty wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia były trafne.

Na wstępie stwierdzić należy, że dopuszczalne jest stwierdzenie zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹ k.c. tj. przed wprowadzeniem tej instytucji do porządku prawnego. Należy zatem przywołać stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w uchwale z dnia 7 października 2008 r. (III CZP 89/08, Lex nr 458125), konsekwentnie aprobowane w praktyce orzeczniczej, także tutejszego Sądu Okręgowego, zgodnie z którym funkcjonalna wykładnia art. 285 § 2 k.c. przemawia za dopuszczeniem ustanowienia służebności mającej na celu zwiększenie użyteczności przedsiębiorstwa, a nie nieruchomości władnącej lub jej oznaczonej części. Jak wskazał Sąd Najwyższy, służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu odpowiada co do istoty wymogom z art. 285 k.c., gdyż polega na prawie do korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie związanym z działaniem przedsiębiorstwa przesyłowego. Zastosowaniu art. 285 k.c. do stanów faktycznych sprzed 3 sierpnia 2008 r. tj. sprzed wejścia w życie art. 305¹ i nast. k.c. nie sprzeciwia się to, że tradycyjna służebność gruntowa powinna być powiązana z konkretną nieruchomością władnącą i mieć na celu zwiększenie jej użyteczności, podczas gdy służebność przesyłu (i odpowiadająca jej treściowo służebność gruntowa) wchodzi w skład przedsiębiorstwa (art. 551 k.c.), a więc jej nabycie w drodze zasiedzenia (tak jak ustanowienie) następuje przez przedsiębiorcę, a nie przez właściciela nieruchomości władnącej. W konsekwencji należy uznać, że tak jak przy instytucji przesyłu, tak i w przypadku służebności gruntowej - przy przyjęciu funkcjonalnej wykładni art. 285 § 2 k.c. - kategoria nieruchomości władnącej w ogóle nie występuje, więc oznaczenie takiej nieruchomości jest dla ustanowienia lub nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu niepotrzebne.

Trzeba też podkreślić, że posiadanie służebności w kształcie takim jaki wynika z uzasadnienia Sądu I instancji, miało charakter cywilnoprawny. Sąd Okręgowy podziela w tej kwestii stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w uzasadnieniu postanowienia z dnia 17 grudnia 2008 r. (OSNC z 2010 r. nr 1 poz.15), iż dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących było wykonywane w ramach działalności gospodarczej państwa, a więc w ramach dominium, a nie w ramach władczych uprawnień państwa. Sąd Najwyższy zresztą konsekwentnie przyjmował, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r. mając status państwowej osoby prawnej nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności właśnie w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w rozumieniu art. 338 k.c. oraz ze względu na treść art. 128 k.c. nie mogły nabyć na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, Lex nr 258681, i z dnia 8 czerwca 2005 r., Lex nr 180843 oraz postanowienia z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05, Biuletyn SN z 2006, nr 5, s. 11 i z dnia 10 kwietnia 2008 r., IV CSK 21/08, Lex nr 398485).

W dalszej kolejności należy stwierdzić, że z uwagi na deklaratoryjny charakter postanowienia o stwierdzeniu zasiedzenia, jako nabywca tego prawa powinien być bez wątplenia wymieniony podmiot będący posiadaczem

służebności w chwili upływu zasiedzenia. Podzielić trzeba pogląd, zaaprobowany przez Sąd I instancji, co do niedopuszczalności stwierdzenia zasiedzenia na rzecz podmiotu, który w dniu upływu terminu zasiedzenia jeszcze nie istniał. Zakładając więc, że upływ terminów zasiedzenia przypadał w okresie, gdy posiadaczem służebności był jeszcze Skarb Państwa, stwierdzenie zasiedzenia powinno nastąpić na rzecz tego podmiotu, ze wskazaniem przedsiębiorstwa państwowego wykonującego władztwo. Jednakże wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, w takiej sytuacji nie był konieczny udział Skarbu Państwa w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia.

Trzeba przypomnieć, że z uwagi na treść art. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości. (Dz. U. nr 79 poz. 464 ze zm.) grunty stanowiące własność Skarbu Państwa będące w dniu 5 grudnia 1990 r. w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa stawały się z tym dniem z mocy samego prawa przedmiotem użytkowania wieczystego tych podmiotów, a budynki, lokale i urządzenia wzniesione na tych nieruchomościach stawały się własnością tych osób prawnych. W ten sposób doszło do przekształcenia zarządu operatywnego w prawo użytkowania wieczystego i związaną z nim własność. Nie można mieć wątpliwości, że reguła ta znajduje zastosowanie także w przypadku ograniczonych praw rzeczowych. W efekcie przyjmować należy, że pomiędzy Skarbem Państwa a osobą prawną uwłaszczoną jego nieruchomością z dniem 5 grudnia 1990 r. istnieje następstwo prawne, wobec czego udział w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia Skarbu Państwa, nie posiadającego tytułu prawnego do przedmiotowych służebności, byłby całkowicie bezprzedmiotowy. Taki pogląd Sąd Okręgowy konsekwentnie prezentuje w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia służebności aktualnie należących do przedsiębiorstw przesyłowych, których posiadaczem w dniu upływu zasiedzenia był Skarb Państwa. Tym samym Sąd nie podziela odmiennego stanowiska Sądu I instancji.

Zaskarżone orzeczenie należało jednak uznać ostatecznie za trafne z uwagi na sposób sformułowania wniosku, w którym wnioskodawca domagał się *expressis verbis* stwierdzenia zasiedzenia jednej służebności gruntowej. Skoro bowiem w rachubę wchodzi kilka samodzielnych, niezwiązanych linii energetycznych, jest to równoznaczne z istnieniem kilku a nie jednej służebności. Oczywiście jest przecież, że takim układzie wspólnym mianownikiem, łączącym niezależne od siebie linie w jedną służebność nie może być ich posadowienie na jednej nieruchomości w rozumieniu 46 § 1 k.c. Przeciwnie założenie pociągałoby zresztą za sobą szereg problemów natury praktycznej, związanych choćby z brakiem możliwości ustalenia początku biegu zasiedzenia, co z kolei niejednokrotnie wykluczałoby stwierdzenie zasiedzenia. Rację ma Sąd Rejonowy twierdząc, że stwierdzenie zasiedzenia czterech służebności stanowiłoby wykroczenie poza granice wniosku.

W tej sytuacji przedwczesne byłoby odnoszenie się do poszczególnych przesłanek zasiedzenia.

Sąd Okręgowy oddalił zatem apelację (art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), jednak należy wskazać, że w razie jego powtórnego złożenia przez wnioskodawcę, tym razem w kształcie uwzględniającym liczbę służebności, jakie rzeczywiście przebiegają po nieruchomości uczestnika i które zdaniem wnioskodawcy stały się przedmiotem zasiedzenia, przesłanki zasiedzenia będą ponownie podlegały badaniu sądu.

O kosztach Sąd postanowił po myśli art. 520 § 1 k.p.c., uznając, że charakter i wynik sprawy nie dawały podstaw do odejścia od tej generalnej zasady orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego.